

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 26 sierpnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III Ca 361/13 oddalił apelację pozwaną A. M. od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z 7 września 2012 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II C 21/09, zasądzającego od A. M. na rzecz T. K. 24.166,31 zł z ustawowymi odsetkami od 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz S. K. 6.041,58 zł z ustawowymi odsetkami od 12 maja 2009 r. do dnia zapłaty, oddalającego powództwa T. K. oraz S. K. w pozostałym zakresie oraz orzekającego o kosztach postępowania.

W dniu 26 listopada 2013 r. pozwana A. M. wniosła skargę o wznowienie postępowania w sprawie III Ca 361/13, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu II instancji z dnia 26 sierpnia 2013 r.

Jako podstawę prawną wznowienia skarżąca podała pozbawienie możliwości działania skarżącej (wówczas pozwanej) na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2013 r. poprzez nie udzielenie głosu jej pełnomocnikowi J. K. oraz nie uwzględnienie wniosku o odroczenie rozprawy.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż z powodu choroby nie mogła uczestniczyć w rzeczonyj rozprawie, a jako pozwana miała do tego prawo. Stąd, niezrozumiałym jest oddalenie złożonego przez nią wniosku o odroczenie rozprawy.

Skarżąca w przeddzień rozprawy ustanowiła swojego brata J. K. drugim pełnomocnikiem, ale na rozprawie nie został on dopuszczony do głosu. Sąd udzielił głosu jedynie pełnomocnikowi z urzędu skarżącej. Stanowi to o naruszeniu procedury cywilnej, gdyż ustanowieni pełnomocnicy mieli jednakowe prawa.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie kwestionowanego orzeczenia i oddalenie w całości powództwa T. K. i S. K. oraz wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, gdyż wszczęta egzekucja może wyrządzić pozwanej niepowetowaną szkodę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

Przechodząc do analizy argumentacji przedstawionej przez skarżącą u podstaw wniesionej skargi podkreślić trzeba, iż wznowienie postępowania stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń. Instytucja ta polega zatem na ponownym rozpoznaniu sprawy zakończonej już prawomocnym orzeczeniem merytorycznym, a więc orzekającym co do istoty sprawy, jeżeli występują oznaczone w ustawie przyczyny. Tak więc konieczne jest w pierwszym etapie badania skargi rozstrzygnięcie, czy możliwe jest przyjęcie jej do rozpoznania na gruncie okoliczności konkretnej sprawy, o czym stanowi art. 410 k.p.c.

Wśród warunków skuteczności skargi o wznowienie postępowania określonych w przywołanym przepisie, a decydujących o przyjęciu skargi do rozpoznania, ustawodawca wymienił obok dopuszczalności także zachowanie przepisanej terminu oraz oparcie skargi na ustawowej podstawie. Niespełnienie opisanych warunków opatrzone zostało rygiorem odrzucenia skargi, przy czym samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający ustawie nie oznacza jeszcze, iż dochowano wskazanego wyżej wymogu i skarga na takiej właśnie podstawie się opiera. Okoliczność ta podlega badaniu w ramach wstępnej kontroli skargi w oparciu o twierdzenia przywiedzione w jej uzasadnieniu.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż wskazane przez skarżącą okoliczności nie odpowiadają wymogom art. 401 pkt 2 k.p.c.

Wedle przywołanego przepisu można żądać wznowienia we wskazanych wypadkach nieważności postępowania, w tym jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa strona była pozbawiona możliwości działania. Pozbawienie możliwości

działania oznacza zaś uniemożliwienie stronie prezentacji własnego stanowiska w sprawie, zatem zachodzi wówczas, gdy z uwagi na uchybienie przepisom prawa strona nie brała udziału w całym postępowaniu, bądź w jego istotnej części (por. T. Ereciński, M. Jędrzejewska w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2007r, tom III, s. 119, 120, 280).

Jak wynika z akt sprawy o sygn. III Ca 361/13 skarżąca (wówczas pozwana) była w toku postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, przyznanego jej z urzędu. Dodatkowo, nie mogąc stawić się na termin rozprawy w dniu 26 sierpnia 2013 r., z powodu choroby, ustanowiła pełnomocnikiem swojego brata J. K.. Obydwaj pełnomocnicy byli obecni podczas rozprawy apelacyjnej. W protokole z rozprawy apelacyjnej zostało odnotowane, że pełnomocnik pozwanej popiera jej wniosek o odroczenie rozprawy oraz, że jest przygotowana merytorycznie do uczestniczenia w rozprawie. Końcowo, pełnomocnik pozwanej poparł apelację.

W okolicznościach opisanych powyżej skarżąca upatruje pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw poprzez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy i nie udzielenie głosu J. K..

Z powyższym zgodzić się nie można. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika, brak było podstaw do odroczenia rozprawy w dniu 26 sierpnia 2013 r. z uwagi na niestawiennictwo pozwanej na rozprawie. Ponadto pozwana w dacie rozprawy nie przedłożyła zaplnienia lekarskiego od lekarza sądowego.

Dla wyjaśnienia powyższego, przywołać należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 10 marca 2011 r. (V CSK 302/10), według którego, z uwagi na to, że przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy przewidziane w art. 214 § 1 k.p.c. określone zostały restrykcyjnie, ponieważ zaliczono do nich jedynie nieprawidłowość w doręczeniu wezwania oraz nieobecność strony wywołaną nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć, wniosek strony o odroczenie rozprawy, uzasadniony chorobą tej strony, może być uznany za uzasadniony jedynie wtedy, kiedy występuje ona w sprawie bez pełnomocnika, ewentualnie kiedy mają być podjęte czynności z jej udziałem a jednocześnie wykaże w sposób określony w art. 214 § 1 k.p.c., że stan zdrowia uniemożliwił jej stawiennictwo. Innymi słowy, w wypadku przeszkody strony i obecności jej pełnomocnika, rozprawa ulega odroczeniu, gdy mają być dokonane czynności, których za stronę pełnomocnik wykonać nie może lub gdy stawiennictwo stron na rozprawie jest obowiązkowe (post. SN z 16.5.2012 r., III CSK 270/11, L.).

W przedmiotowej sprawie, skarżąca (wówczas pozwana) była reprezentowana przez należycie umocowanego profesjonalnego pełnomocnika /r.pr. A. A./, który stawił się na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2013 r. Co więcej, na tym etapie postępowania nie było potrzeby dalszego podejmowania w sprawie czynności z udziałem pozwanej. W związku z tym, obecność pełnomocnika pozwanej na ww. terminie rozprawy, gwarantowała zachowanie pozwanej możliwości obrony jej praw i wystarczała do tego, aby kontynuować postępowanie bez wyznaczania kolejnego terminu rozprawy.

Mając na uwadze powyższe, a to brak zaplanowanych czynności z udziałem pozwanej oraz obecności jej profesjonalnego pełnomocnika na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2013 r., Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o odroczenie terminu rozprawy, a w konsekwencji nie naruszył art. 214 § 1 k.p.c.

Niezasadny, w świetle oceny pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw, okazał się również zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy stanowiska J. K. poprzez nieudzielenie temu pełnomocnikowi głosu na rozprawie.

Przede wszystkim należy zauważyć, że stosownie do art. 107 k. c. w razie ustanowienia kilku pełnomocników, którzy mają taki sam zakres umocowania, każdy z nich może działać samodzielnie. Samodzielność pełnomocnictwa oznacza zaś, że dla dokonania czynności prawnej w imieniu mocodawcy wystarczające jest złożenie oświadczenia woli przez jednego pełnomocnika.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, że wystarczającym było przedstawienie stanowiska procesowego pozwanej przez jej pełnomocnika r. pr. A. A.. Tym bardziej, że oświadczenie r.pr. A. A. o popieraniu wniosku o odroczenie

rozprawy, zapewnieniu o przygotowaniu merytorycznym do sprawy oraz o popieraniu apelacji było, w świetle składanych przez pozwaną pism procesowych, zgodne z wolą tej ostatniej.

Nawet zaś gdyby uznać, że Sąd Okręgowy winien był umożliwić J. K. wypowiedzenie się (jeśli tylko wnosił on o to podczas rozprawy, co jednakże nie wynika z protokołu), to uchybienie to w ocenie Sądu Okręgowego nie odebrało pozwanej możliwości obrony jej praw w znaczeniu, o jakim mowa w art. 401 pkt 2 k.p.c.

Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, opubl. baza prawna LEX Nr 424315).

W okolicznościach niniejszej sprawy, skarżąca (wówczas pozwana) nie została pozbawiona możliwości działania, gdyż przez pełnomocnika r. pr. A. A. mogła bronić swoich praw w procesie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że skarżąca podnosząc zarzuty co do prawidłowości procedowania przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, w istocie nie powołała się na tego rodzaju okoliczności, które stanowiłyby o uchybieniach zaszłych w toku prawomocnie zakończonych postępowania i to tej rangi, jak wskazane w przepisie art. 401 pkt 2 k.p.c. W tym stanie rzeczy przedmiotowa skarga podlega więc odrzuceniu, jako nieoparta na ustawowej podstawie, stosownie do regulacji art. 410 § 1 k.p.c.

W związku z odrzuceniem skargi, należało umorzyć postępowanie wszczęte wnioskiem o wstrzymanie wykonania wyroku na podstawie art. 355 k.p.c. Rozpoznanie tego wniosku następuje bowiem w ramach postępowania wywołanego wniesieniem skargi, a skoro w okolicznościach niniejszej sprawy skargę odrzucono, rozpoznanie rzeczono wniosku stało się niedopuszczalne.

Mając wszystko powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powodów w postępowaniu wywołanym skargą złożyło się jedynie wynagrodzenie ich pełnomocników w osobach adwokatów, którego wysokość ustalono: w przypadku powódki M. S. na podstawie złożonego zestawienia kosztów, z tą zmianą, że zamiast wynagrodzenia we wskazanej tam kwocie 2.400 zł, Sąd Okręgowy ustalił je na poziomie 1.800 zł, stosownie do § 13, ust. 1, pkt. 1) w zw. z § 6 pkt. 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461), a w przypadku powoda S. K. w oparciu o § 13, ust. 1, pkt. 1) w zw. z § 6 pkt. 4) ww. rozporządzenia.

Orzekając natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu, Sąd Okręgowy przyjął, iż przy uwzględnieniu wyniku niniejszego postępowania zachodziła podstawa do przyznania tychże kosztów bezpośrednio na rzecz pełnomocnika A. M. w osobie adwokata U. B. ustanowionego z urzędu i nakazania ich wypłacenia z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Wysokość zasądzonej kwoty została ustalona w oparciu o przepis § 19, pkt. 1) w zw. z § 13, ust. 1, pkt. 1) oraz § 6 pkt. 5) ww. rozporządzenia. Wysokość stawki minimalnej określonej według wskazanych przepisów wynosi bowiem 1.800 złotych, zaś wysokość podatku VAT, który, wedle dyspozycji § 2 ust. 3 wskazanego powyżej rozporządzenia uwzględniać musi wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu, wynosi 414 złotych z uwagi na stawkę podatku w wysokości 23%, co razem stanowi zasądzoną kwotę 2.214 zł.